

# Cypis, Szpilki i drinki

Jesteś tak piękna  
Ze sam nie wierze  
Będiesz dziś moja  
Wysoko mierzę  
Ty wciągasz wasy  
Ja palę białe  
Chce żebyś siadła na moją pałę  
Lubisz ten lokal?  
Często tu wbijasz?  
Chce się dziś spuścić na twój makijaż  
Jestem wywijas  
Mam złoty papier  
Ty fajne nogi  
Paznokcie jak klakier

Ona fetę, ja kokę  
ona zioło, ja kwasy  
ona Szpilki i drinki  
ja hazard I ZAWIASY  
ONA balet co weekend  
ja balet non stop  
ona z dobrego domu  
ja patola ze szok  
Ona fetę, ja kokę  
ona zioło, ja kwasy  
ona Szpilki i drinki  
ja hazard I ZAWIASY  
ONA balet co weekend  
ja balet non stop  
ona z dobrego domu  
ja patola ze szok

złożmy dziś parę  
łap za fujare  
takie jak ty w dupala wałę  
to dupa piękna, prawdziwy sztos  
mogę do rana jak jebnę drops  
o boże, zaraz ci włożę  
zaraz cię z tego lokalu wywiozę  
dawaj do chaty  
albo do fury  
jara mnie nawet twój zapach skóry

Ona fetę, ja kokę  
ona zioło, ja kwasy  
ona Szpilki i drinki  
ja hazard I ZAWIASY  
ONA balet co weekend  
ja balet non stop  
ona z dobrego domu  
ja patola ze szok  
Ona fetę, ja kokę  
ona zioło, ja kwasy  
ona Szpilki i drinki  
ja hazard I ZAWIASY  
ONA balet co weekend  
ja balet non stop  
ona z dobrego domu  
ja patola ze szok

Jesteś urocza, bardzo urocza  
Chciałbym zawitać do twojego krocza  
Zrobię ci dobrze tak jak byś chciała...  
Będiesz ze skoczy krzyczała.

Zaraz mi pała zaraz  
Wystrzeli, koku wyskoczysz z bieli  
Ja cię nie strasz ostrzegam tylko  
Będzie chodziło w sypialni tylko

Ona fetę, ja kokę  
ona zioło, ja kwasy  
ona Szpilki i drinki  
ja hazard I ZAWIASY  
ONA balet co weekend  
ja balet non stop  
ona z dobrego domu  
ja patola ze szok  
Ona fetę, ja kokę  
ona zioło, ja kwasy  
ona Szpilki i drinki  
ja hazard I ZAWIASY  
ONA balet co weekend  
ja balet non stop  
ona z dobrego domu  
ja patola ze szok

\*Koniec\*